

Sygn. akt I C 2113/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR del. Zygmunt Drożdżejko

Protokolant: Karolina Lipka

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **C. O.**

przeciwko **Szpitalowi (...)**
w K.

o zapłatę

I. **oddala powództwo;**

II. **przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w K. na rzecz adwokata W. Ś. kwotę 8 856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych – w tym podatek od towarów i usług) tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu;**

III. **zasądza od powoda C. O. na rzecz strony pozwanej Szpitala (...) w K. kwotę 7 217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.**

Sygn. akt I C 2113/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 21.04.2016r.

Powód C. O. wystąpił przeciwko Szpitalowi (...) w K. z pozwem o zapłatę kwoty 1 000 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pełnomocnik wniósł również o przyznanie mu wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną z urzędu, albowiem wynagrodzenie nie zostało pokryte nawet w części.

Na uzasadnienie podniesiono, że powód był leczony psychiatrycznie bez swojej zgody przez ponad 3 lata. Stanowi to naruszenie art. 4 ustawy „o prawach pacjenta” oraz art. 23 kc i 24 kc w związku z art. 32 ustawy „o zawodzie lekarza”.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Przyznała, że powód był objęty leczeniem. Odbywało się to za zgodą powoda. Wprawdzie brak jest pisemnej zgody, ale taka forma nie jest wymagana. Tylko w szczególnych okolicznościach taka zgoda jest konieczna. Podczas pierwszego spotkania powód wiedział czego dotyczy z nim rozmowa, a potem sam zgłaszał się do jednostki pozwanego. W ogóle

rozpoczęcie leczenia wiązało się z pismem z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w K. (**zwany dalej: MOPS**) z prośbą o objęcie powoda leczeniem.

Sąd ustalił stan faktyczny:

Zespół (...) znajdujący się przy ul. (...) w K. (**zwany dalej: zespół**) jest to jednostka organizacyjna Szpitala (...) w K..

dowód: okoliczność bezsporna

K. O. jest to siostra powoda C. O.. K. O. leczona była psychiatrycznie przez zespół. Powód C. O. opiekował się siostrą i mieszkali oni razem do lutego 2011r., kiedy to K. O. została przyjęta do Domu Pomocy Społecznej w K. przy ul. (...).

dowód: okoliczność bezsporna

K. O. znajdowała się pod opieką Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w K.. W 2010r. o pomoc do MOPS zwrócił się również powód C. O.. Podstawą jego wniosku były kwestie socjalne. Nie wskazywał na konieczność pomocy w leczeniu. Pismem z dnia 5.10.2010r. MOPS zwrócił się do Szpitala (...) w K. z prośbą o objęcie leczeniem powoda. Wskazano na informację od lekarza z (...) z której wynikało, że u powoda stwierdzono schizofrenię. Wskazano na podstawę prawną: art.105 ustawy „o pomocy społecznej” oraz art. 8 ustawy „o ochronie zdrowia psychicznego”. W historii choroby powoda z Centrum Medycznego (...) wpisano iż należy przekonać powoda do leczenia środowiskowego. Powód sam się stawił w poradni (...).

Dowód: Akta Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej znak: MOPS – (...)

Pierwszy kontakt pozwanego z powodem miał miejsce w dniu 15.11.2010r. Wyglądało to w ten sposób, że lekarz A. R. udała się do domu powoda i jego siostry K. O.. Przeprowadziła badania K. O., a następnie przeprowadziła wywiad z powodem. Powód wiedział, że jest to forma badania i chętnie uczestniczył w rozmowie. Ponadto badano powoda osłuchowo. Nikt nie stosował względem powoda przymusu. Powód uznawał, że skoro badanie jest za darmo to „czemu nie”. Później powód był wielokrotnie badany. Wykonywał testy, a także sam zgłaszał się do poradni prowadzonej przez zespół. Wielokrotnie wydawano powodowi recepty. Powód nigdy nie oświadczył, że nie zgadza się na leczenie.

Dowód: dokumentacja medyczna leczenia powoda k.91, zeznania świadka A. R. k.74-75, zeznania świadka E. S. k.75, częściowo zeznania powoda C. O. k. 130-131.

Powód starał się o orzeczenie o niepełnosprawności i zwracał się do zespołu o wydanie odpowiednich zaświadczeń. Powód nigdy pisemnie nie wyraził zgody na leczenie.

Dowód: dokumentacja medyczna leczenia powoda k.91, zeznania świadka A. R. k.74-75,

U powoda stwierdzono chorobę psychiczną. Powód kwestionuje tą diagnozę.

Dowód: dokumentacja medyczna leczenia powoda k.91, zeznania świadka A. R. k.74-75, częściowo zeznania powoda C. O. k. 130-131.

Ocena dowodów:

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, albowiem są one spójne i logiczne. Wzajemnie się uzupełniają i znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Należy jednak podkreślić, że zeznania świadka J. M. oraz A. W. nie wniosły nic istotnego do sprawy.

Sąd pominął dowód z przesłuchania świadka A. H., albowiem na rozprawie w dniu 27.11.2015r. pojawił się problem ciężkiej choroby świadka. Sąd wyznaczył termin pełnomocnikowi powoda do wskazania czy świadek ten będzie mógł się stawić na rozprawie. W zakreślonym terminie nie zostało zgłoszone żadne oświadczenie. Na rozprawie w dniu 21.04.2016r. podniesiono, że świadek ten może się stawić, ale jednocześnie pełnomocnik oświadczył, że nie jest

w stanie powiedzieć jaki będzie stan świadka za 2 miesiące. Sąd uznał, że przekroczony został termin do złożenia oświadczenia, a wskazane okoliczności na rozprawie 21.04.2016r. nie dają podstaw do uwzględnienia wniosku o przesłuchanie świadka (art.217 § 2 kpc).

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda C. O. co do tego iż nie wyrażał on zgody na leczenie. Powód kwestionuje diagnozę i uważa, że nie jest chory. Jak wynika z jego zeznań utożsamia on kwestionowanie choroby z brakiem zgody na leczenie. W zeznaniach stwierdził: „... wg. mnie jeżeli negowałem chorobę to jest jednoznaczne z brakiem zgody.” Nie sposób jednak przyjąć takiej argumentacji, albowiem żeby w ogóle potwierdzić lub wykluczyć chorobę to należy najpierw przeprowadzić badania. Zatem badanie jest czymś poprzedzającym diagnozę. Nie można więc utożsamiać zgody na badanie z akceptacją diagnozy.

Zgodnie z art. 60 kc z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli). Ponadto zgodnie z art. 65 § 1 kc oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje.

Analizując zachowanie powoda oraz biorąc pod uwagę art. 60 kc i 65 kc, należy stwierdzić, że powód wyraził dostatecznie swoją wolę w postaci zgody na leczenie. Podczas pierwszej wizyty chętnie rozmawiał z lekarzem. Poddał się badaniu osłuchowemu. Potem było jeszcze kilka wizyt. O ile za pierwszym razem powód mógł być zaskoczony o tyle trudno mówić o tym przy następnych spotkaniach. Ponadto powód wielokrotnie sam stawiał się w przychodni. Twierdził, że przychodził po środki nasenne. Te twierdzenia nie mają jednak znaczenia. Nawet, jeżeli tak było to przecież przepisanie określonych leków jest elementem terapii, którą można przeprowadzić dopiero po zbadaniu pacjenta. Skoro powód przychodził po leki nasenne to przecież chciał leczenia. Zaburzenie snu również jest jednostką chorobową, którą leczy się poprzez podawanie leków. Osoba zdrowa śpi normalnie i nie potrzebuje leków. Również twierdzenie, że się stawiał, bo za nim wydzwaniano nie jest przekonujące. Telefon nie jest zmuszaniem do leczenia.

W pozostałym zakresie sąd dał wiarę zeznaniom powoda, albowiem są spójne i logiczne.

Sąd dał wiarę dokumentom zgromadzonym w sprawie, albowiem nikt nie kwestionował ich prawdziwości.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda nie jest uzasadnione.

Co do zasady leczenie pacjenta może się odbywać tylko za jego zgodą (art. 16 ustawy „o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta” oraz art.32 ustawy „o zawodzie lekarza i lekarza dentystry”). To prawo ustawodawca zakwalifikował jako prawo pacjenta. Zgodnie z art. 4.1. w/w ustawy w razie zawinionego naruszenia praw pacjenta sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 Kodeksu cywilnego.

Sąd pomija wyjątki, od leczenia za zgodą, albowiem pozwany nie podnosił, aby zachodził taki przypadek. Należy więc uznać, że w przedmiotowej sprawie konieczna była zgoda na leczenie.

Zgodnie z art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Leczenie bez zgody pacjenta może również zostać zakwalifikowane jako naruszenie dóbr osobistych.

Zgodnie z art. 23 kc dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa,

artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Zgodnie z art. 24 § 1 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Jak wynika zatem z tych przepisów przesłanką do zasadzenia zadośćuczynienia za leczenie bez zgody pacjenta jest: brak zgody i wina (co najmniej w formie niedbalstwa).

Jak zostało wskazane wyżej pacjenta można leczyć tylko za jego zgodą. Ustawodawca nie wymaga jednak zgody pisemnej. Wynika to wprost z art. 17.1 i 2. ustawy „o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta”, który stanowi, że pacjent, w tym małoletni, który ukończył 16 lat, ma prawo do wyrażenia zgody na przeprowadzenie badania lub udzielenie innych świadczeń zdrowotnych przez lekarza. Zgoda oraz sprzeciw, o których mowa w ust. 1-3, mogą być wyrażone ustnie albo poprzez takie zachowanie osób wymienionych w tych przepisach, które w sposób niebudzący wątpliwości wskazuje na wolę poddania się proponowanym przez lekarza czynnościom albo brak takiej woli.

Zgoda w formie pisemnej wymagana jest w przypadku przyjęcia pacjenta z zaburzeniami psychicznymi do szpitala psychiatrycznego (art. 22 ustawy „o ochronie zdrowia psychicznego”), w przypadku zabiegu operacyjnego albo zastosowania metody leczenia lub diagnostyki stwarzających podwyższone ryzyko dla pacjenta (art.18 ustawa „o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta”, art.34 ustawy „o zawodzie lekarza i lekarza dentystry”).

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego nie zachodził przypadek, który wymagałby przez pozwanego uzyskania pisemnej zgody na leczenie powoda.

Wystarczająca była zgoda wyrażona w jakikolwiek sposób. Niewątpliwie nie doszło do zadania wprost pytania powodowi czy chce się leczyć. Do wyrażenia zgody doszło per facta concludentia, czyli poprzez czynności dorozumiane.

Zgodnie z art. 60 kc z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli). Ponadto zgodnie z art. 65 § 1 kc oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje.

Analizując zachowanie powoda oraz biorąc pod uwagę art. 60 kc i 65 kc, należy stwierdzić, że powód wyraził dostatecznie swoją wolę w postaci zgody na leczenie. Podczas pierwszej wizyty chętnie rozmawiał z lekarzem. Poddął się badaniu osłuchowemu. Potem było jeszcze kilka wizyt. O ile za pierwszym razem powód mógł być zaskoczony o tyle trudno mówić o tym przy następnych spotkaniach. Ponadto powód wielokrotnie sam stawiał się w przychodni. Twierdził, że przychodził po środki nasenne. Te twierdzenia nie mają jednak znaczenia. Nawet, jeżeli tak było to przecież przepisane określonych leków jest elementem terapii, którą można przeprowadzić dopiero po zbadaniu pacjenta. Skoro powód przychodził po leki nasenne to przecież chciał leczenia. Zaburzenie snu również jest jednostką chorobową, którą leczy się poprzez podawanie leków. Osoba zdrowa śpi normalnie i nie potrzebuje leków. Twierdzenie powoda, że się stawiał, bo za nim wydzwaniano nie jest przekonujące. Telefon nie jest zmuszaniem do leczenia.

Nawet jeżeli przyjmiemy, że leczenie odbywało się bez zgody powoda to nie sposób przyjąć zawinienia po stronie pozwanej. Podjęła ona działania wskutek pisma z MOPS w którym wnioskowano o objęcie powoda leczeniem. W takiej sytuacji przeprowadzanie badania było wręcz obowiązkiem strony pozwanej.

O kosztach sądowych sąd orzekł stosując zasadę z art.98 kpc.

Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7217zł. W skład tej kwoty wchodzi opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika (7200 zł – §6.7) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. „w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu” w związku z § 21 Rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. „w sprawie opłat za czynności radców prawnych”)

Sąd przyznał pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną z urzędu, którego wysokość określono na podstawie § 6.7) w związku z §2.3. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w związku z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r „w sprawie opłat za czynności adwokackie”.

Mając powyższe na uwadze orzec należało jak w sentencji wyroku.